

## PRACE DROBNE I MATERIAŁY

ANNA KOTŁOWSKA (Poznań)

### Cesarstwo Bizantyńskie wobec kryzysu dynastycznego w Bułgarii w 1015 roku

#### I

Dnia 29 VII 1014 r. pod górą Belasicą cesarz Bazyli zniszczył armię Bułgarii. Car Samuel z trudem zdołał uciec, uratowany w ostatniej chwili przez syna, Gabriela Radomira<sup>1</sup>. Klęska ta nie zakończyła wojny, a car schronił się w Prilepie, skąd próbowano dalej nękać Bizantyńczyków. Prawdziwe załamanie przyszło kilka miesięcy później. Samuel zmarł w wyniku szoku (atak apopleksji), gdy ukazał mu się pochód 15 tysięcy oślepionych<sup>2</sup> przez cesarza wojowników (uwolnionych bułgarskich jeńców z Belasicy). Według interpolacji Michała z Dewolu miało to miejsce 6 października<sup>3</sup>. Następcą Samuela kilka dni później, 15 października, został Gabriel Radomir<sup>4</sup>. Ten wszakże „nie wypełniwszy nawet roku, został zamordowany, gdy wyruszył na polowanie, przez Jana Władysława, syna Aarona”<sup>5</sup>. Podobne okoliczności zabójstwa wskazuje Latopis popa Dukljanina<sup>6</sup>. Śmierć Gabriela Radomira miała miejsce najprawdopodobniej we wrześniu 1015 r.

---

<sup>1</sup> Tekst kroniki Jana Skylitzesa cytowany według edycji: Ioannis Scylitzae Synopsis historiarum, wyd. I. Thurn (Corpus Fontium Historiae Byzantinae 5), Berolini et Novi Eboraci 1973, tu s. 348-349.

<sup>2</sup> Kekaumenos, 49, podaje liczbę 14 tysięcy: „porfirogeneta, pan i cesarz Bazyli, schwycił 14 tysięcy Bułgarów w zasięgu Zagorii, chociaż dowodził nimi znakomity dowódca Samuel“ (ὁ πορφυρογέννητος κύρ Βασίλειος ὁ βασιλεὺς ἐχειρώσατο ἰδ’ χιλιάδας Βουλγαρίους εἰς τὸ δέμα τῶν Ζαγορίων, ἐξάρχοντος αὐτῶν τοῦ στρατηγικωτάτου Σαμουήλ). Według wydania: Cecaumeno. Raccomandazioni e consigli di un galantuomo (Στρατηγικόν), wyd. M. D. Spadaro, Alessandria 1998, s. 84-85.

<sup>3</sup> Ioannis Scylitzae Synopsis historiarum, s. 349, 45.

<sup>4</sup> Tamże, s. 349, 52-53.

<sup>5</sup> Tamże, s. 349, 53-55: καὶ μηδ’ ὄλον ἀποπληρώσας ἐνιαυτὸν σφάττεται, εἰς κωνηγέσιν ἐξελεθῶν, παρὰ Ἰωάννου τοῦ καὶ Βλαδισθλάβου, τοῦ υἱοῦ Ἀαρών.

<sup>6</sup> V. M o š i n, Ljetopis popa Dukljanina, Zagreb 1950, s. 81-82 (cap. 36): *Quo audito Vladislavus consensit et quadam die, dum Radomirus iret venatum, ipse cum eo equitens percussit eum atque interfecit.*

Dla Jana Władysława zamach ten był nie tylko środkiem do zdobycia władzy. Był to przede wszystkim akt osobistej zemsty. Ojciec Jana, Aaron, został zamordowany przez Samuela, swego brata, w walce o władzę w rodzie Komitopulów: „Zaś Aarona, który – jak mówią – był zwolennikiem Rzymian [lub też: chciał władzy dla siebie]<sup>7</sup>, zabił z całą rodziną brat Samuel”<sup>8</sup>. Stąd zrozumiałą jest fakt, iż Jan Władysław szczególnie podkreślał swoje prawa do władzy wobec elity bułgarskiej. W inskrypcji, wystawionej podczas odbudowy twierdzy Bitola, kazał napisać z dumą (w. 6-7): „Ten samowładca jest z pochodzenia Bułgarem, wnukiem Nikoli i Ripsime, synem Aarona”<sup>9</sup>. Na konflikt rodzinny nałożyły się zatem różnice polityczne. Nie tylko prosta chęć posiadania pełni władzy, ale być może odmienne polityczne wizje. Aaron, a w konsekwencji jego syn Jan, mieliby być bardziej skłonni do porozumienia z Cesarstwem, wypracowania *modus vivendi*, pozwalającego zakończyć wieloletni konflikt.

## II

Właśnie reakcja Konstantynopola na wydarzenia 1015 r. w bułgarskiej rodzinie panującej jest przedmiotem naszej szczególnej uwagi. Został jej poświęcony interesujący fragment kroniki Jana Skylitzesa, podstawowego źródła do dziejów relacji bizantyńsko-bułgarskich na przełomie stuleci X i XI.

*Synopsis historiarum* (Σύνοψις ιστοριῶν, *Zarys historii*) Jana Skylitzesa to jedno z najważniejszych źródeł do historii Cesarstwa w XI w.<sup>10</sup> O samym autorze możemy powiedzieć niewiele. Informacje musimy wyłuskiwać z innych źródeł, współczesnych i późniejszych bizantyńskich tekstów historiograficznych. Jeden z rękopisów (Cod. Vindob. hist. gr. 35 A), zawierający m. in. tekst *Synopsis*, posiada tytułację: „Jana, kuropalatesa i drungariosa tes biglas, Skylitzesa, zarys historii”<sup>11</sup>. Georgios Kedrenos, korzystający z dzieła Skylitzesa, wspomina o nim: „Jan zwany Trakezyjczykiem”<sup>12</sup>. Informacje te wskazują na stosunkowo wysoką pozycję Jana w administracji sądowniczej<sup>13</sup> oraz (dzięki Kedrenosowi) na pochodzenie: małoazjatycki tem Thrakesion.

<sup>7</sup> Lekcja obecna w trzech rękopisach, w tym w najważniejszym dla tradycji Skylitzesa (A), Cod. Vindobonensis hist. gr. 35.

<sup>8</sup> Ioannis Scylitzae *Synopsis historiarum*, s. 329, 86-87: καὶ τὸν Ἀαρὸν δὲ τὰ Ῥωμαίων, ὡς λέγεται, φρονοῦντα [ἢ τὴν ἀρχὴν εἰς ἑαυτὸν] ἀνεῖλεν ὁ ἀδελφὸς Σαμουὴλ παγγενῆ.

<sup>9</sup> Płyta została odnaleziona w 1956 r. Wydanie krytyczne: J. Z a i m o v, Bitolski nadpis na Ivan Vladislav samodărzec bălgarski, Sofia 1970.

<sup>10</sup> Niedawno opublikowano pierwszą w Polsce pracę poświęconą Skylitzesowi: J. B o n a - r e k, Romajowie i obcy w kronice Jana Skylitzesa, Toruń 2003. Jest to zarazem jedna z niewielu monografii w języku polskim, omawiająca literaturę bizantyńską. Bonarek analizuje treść kroniki, by zbadać pewne aspekty mentalności bizantyńskich elit.

<sup>11</sup> Ἰωάννου κουροπαλάτου καὶ γεγονότος δρουγγαρίου τῆς βίγλας τοῦ Σκυλίτζη, ἐπιτομὴ ἱστορίας, zob. E. Θ. Τ σ ο λ ἄ κ η ς, Ἡ συνέχεια τῆς χρονογραφίας τοῦ Ἰωάννου Σκυλίτζη, Thessalonike 1968, s. 76 n.

<sup>12</sup> Georgius Cedrenus, *Synopsis historiarum*, I 5, 4, wyd. I Bekker, Bonnae 1838: Ἰωάννης ὁ Θρακήσιος τὸ ἐπώνυμον.

<sup>13</sup> Kuropalates to ówcześnie ranga bardzo wysokiego stopnia, często nadawana w obrębie rodziny cesarskiej; tymczasem drungarios tes biglas oznaczał w XI w. wysokiego urzędnika Miasta o kompetencjach sądowniczych; o ewolucji urzędu, który zatracił swe pierwotne funkcje militarne, por. R. G u i l l a n d, *Le drongaire et le Grand Drongaire de la Veille*, w: *Recherches sur les institutions byzantines*, t. I, Berlin-Amsterdam 1967, s. 563-587.

Jeszcze mniej możemy powiedzieć o czasie życia Jana. On sam, we wstępie do Zarysu, wymieniając źródła, z których korzystał, wspomina też Michała Psellosa. Czyni to wszakże w dość nietypowy, mało poważny sposób. Otóż chwali się, iż oprócz niego po Teofaniesie nikt nie podjął się napisać równie majestatycznej syntezy historycznej, chociaż niektórzy próbowali, a wśród nich: ὁ καθ' ἡμᾶς – ὁ Ψελλός<sup>14</sup>. Istotne jest tu wyrażenie καθ' ἡμᾶς, **pospolite w języku greckim: „za naszych czasów”, „współcześnie”**. Jednak to, że *hypatos filosofōn*<sup>15</sup> Michał Psellos był współczesny Janowi, nie pozwala na bardziej precyzyjne ustalenia: Michał urodził się w latach 1117/1118, a żył do lat siedemdziesiątych-dziewięćdziesiątych XI w<sup>16</sup>. Tak zatem data zarówno urodzenia Skylitzesa, jak i śmierci, może być tylko orientacyjna. Dla jej ustalenia pomocne mogą być dwie wskazówki: relacja Synopsis kończy się na roku 1057, a Jan sporządził w 1092 r. dla cesarza Aleksego traktat z zakresu prawa małżeńskiego, tzw. *Hypomnesis*<sup>17</sup>.

Być może z naszym autorem tożsamy jest Jan „*megas drungarios tes biglas*”, biorący udział w posiedzeniu synodu konstantynopolitańskiego 15 V 1092 r.<sup>18</sup> Na początku lat dziewięćdziesiątych eparchem został pewien Jan „*proedros*” i „*drungarios tes bigles*”. **Trwa dyskusja, czy ten „proedros” Jan jest tożsamy z Janem, znanym z synodu 1092 r. oraz autorem kroniki**<sup>19</sup>. Na podstawie powyższych przesłanek przyjmuje się zatem, że Jana urodził się gdzieś w latach czterdziestych XI w.<sup>20</sup>, a zmarł w pierwszych latach XII w.

Skylitzes należy do kontynuatorów kroniki Teofanesa Wyznawcy (Homologetes) i pozostaje w nurcie tzw. chronografii<sup>21</sup>. We wstępie wymienia swoje źródła, m. in.

<sup>14</sup> Ioannis Scylitzae Synopsis historiarum, praef. 18-19. Brak wśród uczonych zgody, co do identyfikacji dzieła Psellosa: „Chronografia” czy „Historia syntomos”?

<sup>15</sup> „Największy spośród filozofów”: grzeckościowy tytuł nadawany rektorowi uniwersytetu w Konstantynopolu.

<sup>16</sup> W kwestii datowania śmierci Psellosa toczy się dyskusja, oparta na ustaleniu chronologii jego ostatnich utworów. Na ten temat zob. przygotowywaną przez autorkę artykułu biografię Psellosa w ramach projektu „Testimonia najdawniejszych dziejów Słowian”. Wzmianka o Michale jest natomiast ważna z innego powodu. Jak słusznie zauważył w najnowszej syntezie literatury bizantyńskiej J. O. Rosenqvist, Die byzantinische Literatur, Berlin – New York 2007, s. 107, świadczy ona o silnej integracji Skylitzesa ze środowiskiem intelektualnym stolicy i przyjęciu jej perspektywy, a pamiętajmy, że Skylitzes pochodził z prowincji.

<sup>17</sup> Edycja: K. E. Zachariae von Lingenthal, Jus Graecoromanum, t. I, Athenai 1931, s. 319-321.

<sup>18</sup> Tak W. Seibt, Ioannes Skylitzes. Zur Person des Chronisten, Jahrbuch der Österreichischen Byzantinistik 25, 1976, s. 81-84, tu s. 82. Tekst sprawozdania z obrad: *Patrologia Graeca*, t. 119 (1864), kol. 761B.

<sup>19</sup> Propozycję przedstawił P. Gautier, Le synode des Blachernes (fin 1094). Étude prosopographique, Revue des Études Byzantines 29, 1971, s. 241-249; poparł ją W. Seibt, Ioannes Skylitzes, s. 82, ale sceptycznie J.-C. Cheynet, L'Éparchie: Correctifs et Additifs, Byzantinoslavica 45, 1984, s. 50-54, który pisze: „Il n'est pas excusable qu'il s'agisse de Jean Beriôtes”. Cheynet na swojej liście eparchów sytuuje tego Jana Beriotesa „dans le dernier tiers du XI<sup>ème</sup> siècle” (s. 53, przyp. 37).

<sup>20</sup> E. Θ. Τσολάκης, *Ἡ συνέχεια*, s. 96-97; I. Thurn, w: Ioannis Scylitzae Synopsis historiarum, s. VIII (obaj raczej po 1045 r.); W. Seibt, Ioannes Skylitzes, s. 85 (przed 1045 r.).

<sup>21</sup> Definicja ta nie jest współczesną konstrukcją uczonych, lecz została sformułowana przez bizantyńskich pisarzy podczas ich refleksji nad nurtami historiografii. Tytułem przykładu:

Teodora Dafnopatesa, Niketasa Paflagona, Józefa Genesiosa, jednak ta metodologiczna akrybia jest tylko pozorna. Skylitzes korzysta ze źródeł bezrefleksyjnie, cytuje je często całymi paragrafami *in extenso*, stąd filolog nie może nic powiedzieć na temat stylu czy języka kronikarza; w danym fragmencie dzieła uwidacznia się styl źródła. Zarys w sposób podręcznikowy wypełnia definicję „chronografii bizantyńskiej”. To lekko napisana opowieść o wielkich czynach cesarzy, ale również pełna ciekawostek czy dworskich afer. Skylitzes pozbawiony jest ambicji, by – wzorem współczesnego sobie Michała Attaleiatesa<sup>22</sup> – napisać poważny, naukowy traktat o stanie państwa. To zupełnie inna literatura.

### III

Dla naświetlenia reakcji Konstantynopola w związku z zabójstwem Radomira, kluczowe znaczenie ma relacja Skylitzesa, według którego Gabriel Radomir wkrótce po objęciu rządów zaproponował Cesarstwu zawarcie pokoju, na warunkach oznaczających faktyczne podporządkowanie<sup>23</sup>. Mimo tak korzystnej propozycji, Bazyli pozostawił pismo bez odpowiedzi. Zupełnie inaczej natomiast potraktował późniejszą korespondencję Jana Władysława. Kluczowe zdania zostały przytoczone również w oryginale, ze względu na analizę filologiczną, następnie przekład polski:

Ἡμέρα δὲ πέμπτη ἦκεν ὁ χειρότμητος Ῥωμαῖος, ἔχων καὶ θεράποντα Ἰωάννου τοῦ καὶ Βλαδισθλάβου, υἱοῦ Ἀαρῶν, ἐπαγόμενος καὶ γ ρ ἄ μ α τ α δηλοῦντα φονευθῆναι [ἐν τῷ Πετερισκῶ] ὑπ’ αὐτοῦ τὸν Γαβριὴλ καὶ τὴν πᾶσαν ἐξουσίαν εἰς ἑαυτὸν μετενεχθῆναι, ὑπισχνουμένα τε τὴν πρέπουσαν ὑποταγὴν καὶ δούλωσιν ἐνδείξασθαι πρὸς τὸν βασιλέα. ἄπερ ἀναγνοῦς ὁ βασιλεὺς καὶ χ ρ υ σ ο β ο ὑ λ λ ο ι ς γ ρ ἄ μ α σ ι τὰ δοκοῦντα πιστωσάμενος ἀπέστειλε πρὸς τὸν Ἰωάννην<sup>24</sup>.

„Piątego dnia przybył jednoręki Rzymianin, mający sługę Jana Władysława, syna Aarona, niosąc także g r a m m a t a wyjaśniające, że Gabriel został przez niego zabity [w Petrisko], że przywłaszczył sobie całą władzę oraz że obiecuje okazać cesarzowi

---

Konstantinos Manasses za panowania cesarza Manuela był autorem *Chronike synopsis*, kroniki świata od Adama do 1081 r., stworzonej w klasycznym metrum bizantyńskiej poezji, piętnastozgłoskowcu (tzw. „wiersz polityczny”; 6733 wersów). Manasses już na wstępie definiując swój utwór, rozróżnia pomiędzy *ιστορήσαντες* a *χρονογραφήσαντες* (w. 21), zaliczając siebie do tych ostatnich. Podział ten miał swoje konsekwencje w tematyce („historie” poświęcone były stosunkowo krótkim okresom przeszłości, procesom cywilizacyjnym, zaś „chronografie” opisywały przeszłość od Adama, patrzyły z perspektywy całości dziejów), stylu, leksyce („chronografii” było więcej wolno: np. Manasses używa twardego wulgaryzmu „mysarokopronymos” na określenie wybitnego skądinąd cesarza Konstantyna V, w. 4318).

<sup>22</sup> Nadal nie posiadamy nowoczesnej edycji traktatu Michała (niedawno opublikowane tłumaczenie hiszpańskie oparte zostało na tekście z Corpus Bonnense). Tymczasem „Historia” godna jest szczególnej uwagi, ostatnio zob. np. A. Kaldellis, A Byzantine Argument for the Equivalence of All Religions: Michael Attaleiates on Ancient and Modern Romans, *International Journal of the Classical Tradition* 14, 1-2, 2007, s. 1-22. O wysokiej jakości analizy przyczyn kryzysu państwa u Attaleiatesa: A. Kaldellis, *Historicism in Byzantine Thought and Literature*, *Dumbarton Oaks Papers* 61, 2007, s. 1-24.

<sup>23</sup> Ioannis Scylitzae *Synopsis historiarum*, s. 352, 22 n.

<sup>24</sup> Tamże, s. 353, 39-46. Też w: F. Dölger, *Regesten der Kaiserurkunden des oströmischen Reiches*, München-Berlin 1924, nr 803.

podporządkowanie i oddanie. Zapoznawszy się z tym, cesarz potwierdziwszy swe postanowienia chrysobullą, posłał do Jana”.

U historyka dyplomacji i dyplomatyki bizantyńskiej fragment ten musi budzić ciekawość. Zawarte w nim subtelności nie zostały dotychczas dostrzeżone przez badaczy<sup>25</sup>. Za reprezentatywny dla zobrazowania *status quaestionis* może posłużyć komentarz Jacka Bonarka, który tak pisze o polityce synów Samuela: „Warto także nadmienić, iż zdaniem Skylitzesa Gabriel Radomir nie zamierzał początkowo walczyć z Bazylim, bowiem tuż po objęciu władzy przesłał list do cesarza, w którym obiecywał poddanie się władzy cesarskiej – –. Podobnie zawarcie pokoju i poddanie się cesarzowi proponuje morderca Gabriela Radomira, Jan Władysław. Jednakże obydwie propozycje zostały przez bizantyńskiego cesarza odrzucone. List Gabriela Radomira Bazyli II uznał za podejrzany i odmówił odpowiedzi. Natomiast pismo Jana Władysława zostało potraktowane z większą uwagą”<sup>26</sup>.

Przy lekturze odpowiedniego tekstu kroniki, można powiedzieć więcej o tej wymianie korespondencji, którą autor powyższy słusznie, acz ogólnie, sformułował słowami: „pismo Jana Władysława zostało potraktowane z większą uwagą”. Analizę fragmentu należy rozpocząć od uzyskania odpowiedzi na dwa pytania: 1) czy Skylitzes stosuje w tym miejscu pojęcia z zakresu dyplomatyki w sensie pospolitym czy formalnym?, 2) w jakim stopniu opisana wymiana korespondencji odpowiada oficjalnej praktyce dyplomacji bizantyńskiej?

W literaturze bizantyńskiej powszechna jest skłonność do archaizacji, tzn. do używania dla opisu sytuacji współczesnej leksyki oraz semantyki języka klasycznego (zarówno dialektu attyckiego, jak i koiné) sprzed tysiąca lat. U podstaw archaizacji leżała przede wszystkim natura systemu edukacji, oparta na prestiżu erudycji i literackiej tradycji. Stąd np. określenie „Scytowie” (wzorem Herodota) na każdy lud koczowniczy: Hunów, Węgrów, Pieczyngów itp., ale również obecność typowych *termini technici* antyku, jak np. „triera”, choć w okresie średniobizantyńskim typowym okrętem wojennym był „dromon” (δρομών)<sup>27</sup> – jednak żaden szanujący się bizantyński historyk-erudyta nie użyje tego słowa, gdyż byłby posądzony nieledwie o wulgaryzm.

<sup>25</sup> Autor stosunkowo nowej monografii państwa Samuela, Srdan Pirivatrić, jakkolwiek szczegółowo opisuje interesujący nas fragment i wspomina o chrysobulli, to jednak nie wyciąga z tego żadnych wniosków (S. Pirivatrić, Samuilova država. Obim i karakter, Beograd 1998, s. 124-125). Nie zauważają tej kwestii także historycy bułgarscy: V. Zlatarski, Istorija na bǎlgarskata dǎržava prez srednite vekove, t. I, cz. 2, Sofia 1971, s. 708-709; P. Mutačiev, Istorija na bǎlgarskija narod (681-1323), Sofia 1986, s. 230; V. Tǎpkova-Zaimova, Izvori za bǎlgarskata istorija, Sofia 1965, s. 287. Podobnie np. G. Schlumberger, L'épopée byzantine à la fin du dixième siècle. Seconde partie, Paris 1900, s. 344-46; R. L. Wolff, The 'Second Bulgarian Empire'. Its Origin and History to 1204, *Speculum* 24, 1949, nr 2, s. 167-206, tu s. 179; W. Swoboda, Jan Władysław, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, t. II, Wrocław 1964, s. 317-318; R. Browning, Byzantium and Bulgaria, Berkeley-LA 1975, s. 75; C. M. Brand, John Vladislav, w: *Oxford Dictionary of Byzantium*, Oxford 1991, s. 1071; J. J. Norwich, Byzantium: The Apogee, London 1993, s. 262; P. Stephenson, Byzantium's Balkan Frontier, Cambridge 2004, s. 73-74; C. Holmes, Basil II and the Governance of Empire (976-1025), Oxford 2005, s. 52, 170, 500.

<sup>26</sup> J. Bonarek, Romajowie, s. 152-153.

<sup>27</sup> Zob. znakomitą monografię J. H. Pryor, E. Jeffreys, The Age of the ΔΡΟΜΩΝ. The Byzantine Navy ca 500-1204, Leiden 2006 (The Medieval Mediterranean 62).



Filolog-bizantynista ma świadomość tego fenomenu i przy badaniu każdego tekstu, musi rozróżnić pomiędzy znaczeniem klasycznym, ewentualnie pospolitym, a faktycznym, odwołującym się do ówczesnych realiów.

W naszym przypadku istotne są definicje dwóch pojęć: „grammata” (γράμματα, w tekście: acc. pl. n.) i „chrysobulla grammata” (χρυσόβουλλα γράμματα, w tekście: dat. pl. n.). Niezależnie od swego znaczenia formalnego (o czym niżej), zwłaszcza pierwsze z nich można rozumieć jako wyraz pospolity. Obecny we wszystkich okresach i w każdym gatunku literatury greckiej oznacza: „pismo”, „list”, „tekst”. W łacinie oddawany zarówno przez *epistula*, jak i *litterae*, w zależności od kontekstu. Gdybyśmy przyjęli, iż Skylitzes użył tego słowa w tym znaczeniu, tzn. nie zastanawiając się nad formą listu, jak zatem przetłumaczyć drugi termin? Konsekwentnie należałoby go rozumieć jako „list cesarski [dosł. o złotej pieczęci]”, traktując przymiotnik „chrysobulla” jako przydawkę (*attributivum*) przymiotnikową słowa „grammata”, tzn. „list od cesarza”, tylko tyle. Mielibyśmy zatem prostą opozycję, pozbawioną wszakże waloru ideologicznego i formalnego. Gdyby zatem przyjąć takie rozumienie fragmentu, dalsza dyskusja byłaby bezprzedmiotowa. Istnieje wszakże przesłanka, pozwalająca wyjść poza takie literalne (co nie znaczy, że fałszywe) rozumienie tekstu. Jest nią sama struktura epizodu. Po pierwsze: należy zwrócić uwagę, iż propozycje poddania się ze strony Jana zostały oddane w identyczny sposób jak wcześniej Radomira:

352. 23: „przyrzekł podporządkowanie i oddanie” (δούλωσιν καὶ ὑποταγῆν ὑπισχεῖτο; Gabriel Radomir),

353. 44: „obiecuje okazać cesarzowi podporządkowanie i oddanie” (ὑποταγῆν καὶ δούλωσιν ἐνδείξασθαι πρὸς τὸν βασιλέα; Jan Władysław).

Zatem ta sama oferta, a skrajnie odmienna reakcja cesarza, chociaż Skylitzes nie wydaje się tego świadomy. Praktycznie identyczne formuły wskazują, iż przepisał on je z jednego źródła. Interesujące, że tradycja Latopisu Popa Dukljanina wprost oskarża Bazylego o inspirowanie zamachu na Gabriela Radomira, o „pomoc finansową” dla Jana w tym przedsięwzięciu<sup>28</sup>. Skylitzes wszakże nic takiego nie sugeruje. Natomiast relacjonując zwrotną korespondencję cesarza zastosował wyszukaną rekcję: ὁ βασιλεὺς καὶ χρυσοβούλλοις γράμμασι τὰ δοκοῦντα πιστωσάμενος ἀπέστειλε πρὸς τὸν Ἰωάννην. Cesarz posłał (*verbum ἀπέστειλε*) to, co postanowił (*part. w znac. substantivum* jako dopełnienie bliższe, τὰ δοκοῦντα), w formie chrysobulli (*dat. χρυσοβούλλοις γράμμασι*, w funkcji *instrumentalis*). Taka składnia, z użyciem datiwu (który notabene dawno już był martwy w grece mówionej), szczególnie podkreśla nie to, co zostało przesłane (tu zresztą zupełnie bezbarwne neutrum pl.), lecz w jaki sposób. Skylitzes chciał tu szczególnie zaakcentować formę, którą uhonorował Jana cesarz Bazyli. Podkreślmy zatem: to nie leksyka decyduje w tym przypadku o rozumieniu fragmentu kroniki, lecz składnia.

Przyjąwszy formalny charakter terminologii dyplomatycznej, możemy odpowiedzieć na pytanie, czy opisana tu praktyka jest zgodna z oficjalnymi wymogami.

W bizantyńskiej korespondencji dyplomatycznej chrysobulle mogły mieć postać „gramma” (γράμμα)<sup>29</sup> bądź „keleusis” (κέλευσις, w znaczeniu pospolitym: rozkaz,

<sup>28</sup> V. Moštin, Ljetopis popa Dukljanina, s. 81 (cap. 36). Znając jednak sytuację w rodzinie Komitopuli, ewentualne szczególne zachęty ze strony cesarza nie miały większego znaczenia dla decyzji Jana.

<sup>29</sup> F. Dölger, Der Kodikellos des Christodulos in Palermo: Exkurs II. Die Urkunden-

polecenie). Różnica pomiędzy nimi leżała w prestiżu i wzajemnej relacji nadawca – adresat. Gdy są to postaci równe sobie (oczywiście z punktu widzenia Konstantynopola), dokument miał postać „gramma”, tak np. w korespondencji z Egiptem<sup>30</sup>. Jeśli zaś adresatem był ktoś uważany za w jakiejś sferze podległego Cesarstwu, kancelaria wystawiała „keleusis”<sup>31</sup>. W *De cerimoniis aulae byzantinae* Konstantyna Porfirogenety zapisano wskazówkę, jak należy przygotowywać korespondencję dyplomatyczną z Bułgarią. Wymieniono ją tuż po kilku państewkach Italii, znajdujących się pod formalną zwierzchnością Cesarstwa (Sardynia, Wenecja, Kapua, Salerno, Neapol, Amalfi, Gaeta)<sup>32</sup>, wspólnie określając typ listu jako *keleusis*<sup>33</sup>.

Z powyższej analizy możemy odnośnie fragmentu Skylitzesa wyciągnąć następujący wniosek. Cesarz nadał korespondencji z Janem Władysławem najwyższą rangę, czego Jan nie mógł nie dostrzec i nie docenić. Jako doświadczony polityk był w stanie rozróżnić wszelkie niuanse formalne, a więc otrzymując „gramma” z pewnością interpretował formę pisma jako uznanie własnego prestiżu i politycznego znaczenia. Cesarz akceptował zarazem zabójstwo Gabriela Radomira, a zatem *de facto* zamach stanu. Niezależnie od wyników późniejszych negocjacji czy rozwoju wydarzeń, w mo-

---

arten im 11. und 12. Jahrhundert, w: tegoż, *Byzantinische Diplomatie*, Ettal 1956, s. 34 n.; G. Ostrorogorsky, *The Byzantine Emperor and the Hierarchical World Order*, *Slavonic & East European Review* 35, 1956, s. 1-14, tu s. 11.

<sup>30</sup> *De cerimoniis aulae byzantinae*, s. 689, 19-23, wyd. J. Reiske, *Bonnae* 1829: το ὁ ἀποσταλέντος γράμματος ἐπὶ Κωνσταντίνου καὶ Ῥωμανοῦ τῶν Πορφυρογεννητῶν ἔστησεν ἡ βούλλα ἐξάγια ἡ. Κωνσταντίνος καὶ Ῥωμανός, ἐν Χριστῷ εὐσεβεῖς αὐτοκράτορες μεγάλοι ὑψηλοὶ αὐγουστοὶ βασιλεῖς Ῥωμαίων, πρὸς τὸν ἡγαπημένον ἡμῶν φίλον τὸν εὐγενέστατον Ἀμυρᾶν Αἰγύπτου.

<sup>31</sup> F. Dölger, *Das byzantinische Mitkaisertum in den Urkunden*, *Byzantinische Zeitschrift* 36, 1936, s. 123-145, przyp. 45 (także przedruk w: tegoż, *Byzantinische Diplomatie*, jak w przyp. 31, s. 124-125); T. Lounghis, *Διπλωματία καὶ διπλωματικὴ. Τὸ παράδειγμα τῆς jussio*, *Symmeikta* 3, 1979, s. 63-82, gdzie także podkreślane jest znaczenie formalnej lub postulowanej zaledwie zależności adresata.

<sup>32</sup> Niezbyt przekonująca wydaje się być analiza J. Ferluga, *Lista adresa za strane vladare iz knjige o cerimonijama*, *Zbornik Radova Vizantološkog Instituta* 12, 1970, s. 157-178 (kategoryzacja na s. 162), prowadzona tylko według kryterium geograficznego. W tym przypadku, Italia została przydzielona do odrębnej grupy państw, aniżeli Bułgaria, chociaż z *De cerimoniis aulae byzantinae*, 690, 16-17 jasno wynika, iż Chazaria (przyporządkowana przez Ferlugę do grupy wspólnej z Bułgarią) otrzymywać ma korespondencję w postaci chrysobulli wartej trzy solidy: „do chagana Chazarii chrysobulla wartości trzech solidów”.

<sup>33</sup> *De cerimoniis* 690, 2-16: κέλευσις ἐκ τῶν φιλοχρίστων δεσποτῶν πρὸς τὸν ἄρχοντα Σαρδανίας. εἰς τὸν δοῦκα Βενετίας· εἰς τὸν πρίγκιπα Καπύας· εἰς τὸν πρίγκιπα Σαλερινου· εἰς τὸν δοῦκα Νεαπόλεως· εἰς τὸν ἄρχοντα Ἀμάλφης· εἰς τὸν ἄρχοντα Γαίτης. εἰς τὸν ἐκ Θεοῦ ἄρχοντα Βουλγαρίας· ἐν ὀνόματι τοῦ πατρὸς καὶ τοῦ υἱοῦ καὶ τοῦ ἁγίου πνεύματος, τοῦ ἐνός καὶ μόνου ἀληθινοῦ Θεοῦ ἡμῶν. Κωνσταντίνος καὶ Ῥωμανός, πιστοὶ ἐν αὐτῷ τῷ Θεῷ βασιλεῖς Ῥωμαίων πρὸς τὸν πεποθημένον καὶ πνευματικὸν ἡμῶν τέκνον καὶ ἐκ Θεοῦ ἄρχοντα τοῦ χριστιανικωτάτου ἔθνους τῶν Βουλγάρων. τὸ ἀρτίως γραφόμενον· Κωνσταντίνος καὶ Ῥωμανός, ἐν Χριστῷ τῷ Θεῷ εὐσεβεῖς αὐτοκράτορες βασιλεῖς Ῥωμαίων, πρὸς τὸν πεποθημένον καὶ πνευματικὸν ἡμῶν τέκνον τὸν κύριον ὁ δεῖνα βασιλεῖα Βουλγαρίας. Szczegółową analizę tytulatury, zarówno cesarskiej jak i bułgarskiej, przeprowadził F. Dölger, *Der Bulgarenherrscher als geistlicher Sohn des Byzantinischen Kaisers*, w: *Byzanz und die Europäische Staatenwelt*, Ettal 1953, s. 159-182; t e n z e, *Die mittelalterliche „Familie der Fürsten und Völker” und der Bulgarenherrscher*, w: tamże, s. 183-196.

mencie wysyłania „gramma” Bazyli potwierdzał władzę Jana nad Bułgarią<sup>34</sup>. Przy czym, należy to podkreślić, dopuścił się tu złamania reguł obowiązujących w praktyce dyplomatycznej od blisko półwiecza, postępując wbrew zasadom zawartym w *De cerimoniis* i ponad miarę, wręcz ostentacyjnie, wywyższając bułgarskiego władcę<sup>35</sup>.

### **Das Kaiserreich Byzanz angesichts der dynastischen Krise in Bulgarien im Jahre 1015**

#### Zusammenfassung

Der Artikel umreißt die diplomatische Reaktion des Byzantinischen Kaiserreichs angesichts der politischen Krise im Jahre 1015. Damals ermordete Ivan Vladislav seinen Vetter Gabriel Radomir, den rechtmäßigen Nachfolger Samuels auf dem bulgarischen Thron. Den genauesten Bericht über diese Ereignisse aus der Perspektive des Kaiserreichs enthält die Chronik des Johannes Skylitzes, unter dem Titel „Synopsis historiarum” (353, 39-46 Thurn). Sie stellt unter anderem den Briefwechsel zwischen Johannes und Kaiser Basileios nach dem Mord dar. Daraus können wir auf ihren außergewöhnlichen Charakter schließen. Der Kaiser sandte einen Brief an Ivan Vladislav in Gestalt einer „chrysobullon gramma” anstelle eines, wie man erwarten könnte „keleusis” (der gewöhnliche Form für politische Subjekte von niedrigerem Status, natürlich aus byzantinischer Sicht). Diese Tatsache belegt nicht nur die formelle Anerkennung der Regierung von Ivan Vladislav, sondern auch die Anerkennung des Staatsstreichs durch die byzantinische Regierung, obwohl diese Akzeptanz im Widerspruch zu den gültigen diplomatischen Normen des Kaiserreichs stand.

*Übersetzt von Jürgen Heyde*

---

<sup>34</sup> Oczywiście w ramach ładu politycznego, ustanowionego przez cesarza Rzymian, jak uważali Bizantyńczycy (formalnie: Rzymianie), uniwersalnego władcę całego chrześcijańskiego świata, jedyne, który nie potrzebował uprawomocnienia swej władzy. Literatura na ten temat jest trudna do ogarnięcia; warto sięgać zwłaszcza po rozmaite studia F. Dvornika, F. Dölgera, O. Treitingera, P. Classena, J. Strauba (dla czasów wczesnobizantyńskich).

<sup>35</sup> Należy podkreślić, iż ostatnio pojawia się wiele opinii dezawuuujących *De cerimoniis*, jako dzieło antykwaryczne niezbyt adekwatne do rzeczywistości, tak np. filolog J. O. Rosenqvist, *Die byzantinische Literatur*, s. 75-76 ale również wielki znawca dyplomatyki O. Kresten, rec.: H. Fichtenau, *Beiträge zur Mediävistik*. Stuttgart 1986, *Jahrbuch der Österreichischen Byzantinistik* 40, 1990, s. 431, który określił wskazówki zawarte w *De cerimoniis aulae byzantinae*, 686-692, jako „byzantinische Fiktion der Familie der Könige”. Wydaje się, że niniejszy przyczynek umacnia to przekonanie.